

Sygnatura akt XI GC 881/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Jakub Idziorek

Protokolant: apl. adw. M. C.

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda K. T. kwotę 7681,76 zł (siedem tysięcy sześćset osiemdziesiąt jeden zł siedemdziesiąt sześć gr) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi:

a. od kwoty 7431,76 zł od dnia 27 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

b. od kwoty 250 zł od dnia 12 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda K. T. kwotę 1906,37 zł (jeden tysiąc dziewięćset sześć zł trzydzieści siedem gr) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić powodowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 459,63 zł (czteryście pięćdziesiąt dziewięć zł sześćdziesiąt trzy gr) tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

Sygn. akt XI GC 881/15

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu zwykłym

UZASADNIENIE

Powód K. T. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 6097,70 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 25 listopada 2014 roku miała miejsce kolizja komunikacyjna wskutek której uległ uszkodzeniu należący do niego samochód. W związku z tym, że sprawca wypadku był objęty umową ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawarłą ze stroną pozwaną, powód zwrócił się do niej z roszczeniem związanym z tym zdarzeniem. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność odszkodowawczą co do zasady i wycenił szkodę w pojeździe w wysokości 4609,51 złotych netto. Powód, w celu wykazania rzeczywistej wysokości doznanej szkody zlecił rzeczoznawcy motoryzacyjnemu sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu. W wyniku dokonanych ustaleń rzeczoznawca wskazał wartość szkody w wysokości 10457,21 złotych netto. Na wysokość roszczenia powoda składa się kwota 5847,70 złotych stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wypłaconego odszkodowania, a kwotą wskazaną

przez rzeczoznawcę oraz kwota 250 złotych stanowiąca wysokości poniesionych kosztów związanych z wykonaniem kalkulacji.

Dnia 28 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powoda.

W przepisany terminie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że kalkulacja sporządzona przez rzeczoznawcę jest zawyżona, a powód nie dowiódł, że kupił nowe części w (...).

Dnia 11 maja 2016 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że domagał się zasądzenie od pozwanej kwoty 7681,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 25 listopada 2014 roku doszło do uszkodzenia samochodu marki M. (...)360 (...) o numerze rejestracyjnym (...), który należał do powoda. Samochód kierowany przez sprawcę wypadku w chwili wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Dnia 26 listopada 2014 roku powód zgłosił szkodę pozwanej.

-niesporne.

Zgodnie z kalkulacją naprawy wykonaną przez stronę pozwaną koszty naprawy uszkodzonego pojazdu należące do powoda 4609,51 złotych netto (5669,70 złotych brutto). Przyjęto stawkę za roboczogodzinę w wysokości 60 złotych, uwzględniono pochodzące od alternatywnych dostawców ceny, a części oryginalne obniżono o 55%. Nie Kalkulacja strony pozwanej nie uwzględnia części drobnych w wysokości 2% robocizny, naprawy lewych drzwi. Według kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda koszty naprawy wyniosły 10457,21 złotych netto (12862,37 złotych brutto). Kalkulacja rzeczoznawcy również nie uwzględnia konieczności naprawy lewych drzwi oraz materiału lakierniczego. Za sporządzenie prywatnej opinii powodowi została wystawiona faktura VAT na kwotę 250 złotych netto (307,50 złotych brutto).

Dowód:

-kalkulacja pozwanej, k. 10-15;

-kalkulacja powoda, k. 17-23;

-faktura VAT, k. 24;

-opinia biegłego, k.

Strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem odszkodowania za zaistniałą szkodę kwotę 4609,51 złotych.

Dowód:

-decyzja, k 16.

Uszkodzony pojazd nie został naprawiony. Powód uszkodzone części zastąpił częściami z innego samochodu, który również czeka na naprawę. I tak rozerwane części zderzaka przedniego zostały połączone z pomocą metalowego płaskownika i nitów, lewe lusterko zostało przytwierdzone przy pomocy ściągaczy plastikowych, lewy reflektor został wypożyczony.

Dowód:

-zeznania K. T., k. 87;

-opinia biegłego, k.

Średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w lokalnym rynku, dla warsztatów naprawiających samochody ciężarowe w listopadzie wyniosły dla prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych 152,50 zł za roboczogodzinę. Kosz naprawy samochodu marki M. (...) 380 (...) 18 ton, o numerze rejestracyjnym (...), według cen z listopada 2014 roku, wynosi kwotę 12 041,27 złotych netto.

Dowód:

-opinia biegłego wraz z kalkulacją, k. 99-110.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była odpowiedzialność strony pozwanej - wynikająca z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC sprawcy kolizji - za szkodę w pojeździe stanowiącym współwłasność powoda. Spór dotyczył wysokości rzeczywistej szkody, a co za tym idzie wysokości należnego odszkodowania.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 pkt. 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia majątkowego ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, polegające na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.).

Przepis § 4 przytoczonego artykułu upoważnia uprawnionego do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Według art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 wskazanej wyżej ustawy).

Zgodnie z treścią art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Reguły odpowiedzialności sprawcy szkody powstałej w następstwie kolizji drogowej określa art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Według zaś art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany jest więc uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego wyrządzoną szkodę.

Jeżeli chodzi o sposób naprawienia szkody to zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody albo poprzez przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (naprawa pojazdu) lub też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania, która to suma odpowiada kosztom naprawy pojazdu.

Zgodnie więc z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za szkodę powstałą w wyniku kolizji obowiązany jest do naprawienia wszelkiej szkody majątkowej poniesionej przez poszkodowanego.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. M., zeznaniach powoda, oraz dokumentach przedłożonych przez strony, którym to dowodom dał w pełni wiarę gdyż brak było jakichkolwiek powodów aby odmówić im wiarygodności.

W niniejszym postępowaniu przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej jest zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie obowiązku odszkodowawczego, wystąpienie szkody rozumianej jako uszczerbek w mieniu poszkodowanego, a także istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem a zaistniałą szkodą.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, Sąd miał na uwadze, iż świadczenie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego winno w pierwszej kolejności korespondować z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., ale jednocześnie powinno obejmować tylko niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03).

Należyne odszkodowanie stanowi różnica pomiędzy stanem majątku powoda jaki istniałby, gdyby przedmiotowa kolizja nie nastąpiła, a stanem tego majątku jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę. Nie ma racji strona pozwana twierdząc, że powód zrezygnował z naprawy z użyciem części oryginalnych, skoro dokonał prowizorycznej naprawy, używając do tego części z innego pojazdu. Fakt naprawienia rzeczy (samochodu) nie ma znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Treścią świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy bowiem to, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 maja 2007 roku, sygn. akt III CZP 150/06). Domaganie się konkretnego przeznaczenia odszkodowania wkracza też w konstytucyjnie chronione prawo własności. Ubezpieczyciel nie ma prawa domagać się dokumentowania faktycznej naprawy pojazdu. Pozwany przyjmując takie stanowisko traci z pola widzenia

drugą stroną problemu, bowiem poszkodowany który ewentualnie nie zdecyduje na naprawę pojazdu posiada rzecz nienaprawioną i niepełnowartościową. Takie postępowanie poszkodowanego nie powoduje, że uszczerbek majątkowy zmniejsza się, on nadal jest w takiej samej wysokości i obowiązkiem ubezpieczyciela jest jego pełne wyrównanie. W tym kontekście twierdzenie sprzeciwu o zyskach ze szkód komunikacyjnych raczej może odnosić się do ubezpieczyciela niż do poszkodowanego. Sąd Rejonowy zgadza się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w sprawie o sygn. akt IV CKN 635/00, zgodnie z którym roszczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Wysokość odszkodowania w takim wypadku należy ustalić według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania.

Ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu wymagało wiadomości specjalnych. W tym zakresie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. M..

W ocenie Sądu sporządzona opinia jest rzetelna. Biegły w oparciu o doświadczenie zawodowe jak i wiedzę specjalistyczną dokonał szczegółowych wyliczeń kosztów naprawy uszkodzonego samochodu. Biegły w dniu 16 marca 2016 roku przeprowadził oględziny pojazdu, sporządził dokumentację fotograficzną oraz kalkulację naprawy. Jak wskazał biegły, kalkulacja dokonana przez stronę pozwaną przyjęła stawkę za roboczogodzinę w wysokości 60 złotych, podczas gdy w listopadzie 2014 roku wynosiła ona ponad dwuipółkrotnie więcej, to jest 152,50 złotych. Kalkulacja ta nie uwzględniła części drobnych oraz konieczności naprawy lewych drzwi, a ceny części oryginalnych obniżono o 55%. Biegły wyliczył, że koszt naprawy pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), wg cen stosowanych na lokalnym rynku w dniu kolizji drogowej, wyniósł kwotę 12 041,27 złotych netto.

Powyzsza kwota jest wyzsza od tej wskazanej przez rzeczoznawcę powoda, poniewaz również nie uwzględnił konieczności naprawy lewych drzwi, a także kosztów materiału lakierniczego.

Bacząc na powyższe, należy więc stwierdzić, iż rzeczywista szkoda poniesiona przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 25 listopada 2014 roku wyniosła kwotę 12 041,27 złotych netto.

Mając na uwadze wysokość odszkodowania uznaną przez ubezpieczyciela i wypłaconą powodowi tj. kwotę 4609,51 złotych netto, Sąd zasądził w pkt. I wyroku dalszą kwotę niezbędną do pokrycia całości wyrządzonej szkody tj. 7431,76 złotych netto, powiększoną o koszt wynikające ze sporządzenia kalkulacji rzeczoznawcy (250 złotych netto), co łącznie odzwierciedla wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez powoda.

Sąd uwzględnił żądanie zapłaty kwoty 250 zł wydatkowanej za prywatną kalkulację. Powód nie zgadzał się z wysokością przyznanego mu odszkodowania, uznając że jest ono zaniżone. Zlecenie prywatnej opinii było w takim układzie ruchem jak najbardziej racjonalnym, mającym na celu uzyskanie wiedzy jaka kwota pokryje wyrządzoną szkodę. Kosztorys W. M. opiewał na kwotę zbieżną z wartością ustaloną przez biegłego sądowego. Wydatkowanie kwoty 250 zł pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 25 listopada 2014 roku, ponieważ w istocie zmierzało do określenia jej wysokości, czemu pozwana nie pomagała proponując, jak się okazało odszkodowanie zdecydowanie zaniżone (niemal trzykrotnie). Skutkiem wyrządzenia szkody jest powstanie konieczności określenia jej wysokości i jest to normalne następstwo szkody. Posiłkowanie się przy tym osobami posiadającymi określone kwalifikacje zawodowe mieści się w kanonie postępowania poszkodowanego i koszty angażu takiej osoby należy uznać za konsekwencję zdarzenia którego dotyczy ubezpieczenie (por. uchwała SN z 13 marca 2012 r. w sprawie III CZP 75/11). Z tej też przyczyny wydatkowanie kwoty 250 zł na prywatną ekspertyzę techniczną, jest skutkiem wyrządzonej szkody.

W zakresie daty wymagalności odsetek za opóźnienie należy podnieść, iż powód zawiadomił stronę pozwaną o zaistnieniu zdarzenia w dniu 26 listopada 2014 roku w związku z czym mając na uwadze treść art. 817 § 1 k.c. żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 7431,76 złotych od dnia 27 grudnia 2014 roku jest w pełni uzasadnione. Natomiast w kwestii kwoty 250 złotych, należy zauważyć, że wycena wraz z kalkulacją naprawy została sporządzona w dniu 3

grudnia 2014 roku, zaś powód wezwał pozwaną o zapłatę powyższej kwoty w dniu 11 lutego 2015 roku (data doręczenia pozwu) - odsetki należało więc zasądzić od dnia następnego.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia treść art. 98 k.p.c., pozwana bowiem przegrała postępowanie w całości.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego powoda wynosi 1200 złotych i wynika z § 6 pkt. 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Poza tym na koszty zastępstwa procesowego złożyły się następujące kwoty: 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 385 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 304,37 złotych tytułem części wynagrodzenia biegłego.

Sąd również zawrócił stronie powodowej kwotę 459,63 złotych tytułem niewykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

30.6.2016